

Sygn. akt: WZ 2/14

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Edward Matwijów (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Jerzy Steckiewicz (sprawozdawca)

Protokolant : Anna Krawiec

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. J. C. w sprawie ppłk. A. W., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 27 marca 2014 r., zażalenia obrońcy ppłk. A. W. na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 18 grudnia 2013 r. w przedmiocie kosztów procesu, po wysłuchaniu wniosku Prokuratora

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 27 listopada 2012 r., sygn. akt ...14/11, ppłk A. W. został uniewinniony i w związku z tym wystąpił do tego Sądu o zwrot wydatków wynikających z ustanowienia w sprawie obrońcy. Zażądał 12 300 zł., na którą to kwotę składały się: udział w rozprawach przed wojskowym sądem okręgowym jako pierwszą instancją (siedem terminów), udział w sprawie objętej śledztwem, za obronę przed Sądem Najwyższym (łącznie 5 400 zł),

za dojazdy prywatnym samochodem na rozprawy (łącznie 4 600 zł) oraz doliczenie do wymienionych kwot 23 % podatku VAT.

Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. ... 44/13, Wojskowy Sąd Okręgowy w P. zasądził na rzecz wnioskodawcy kwotę 5 798,27 zł w tym z tytułu udziału w rozprawach 2 430 zł (150 % stawki minimalnej) i 3 368,27 zł, jako zwrot kosztów dojazdu.

Wojskowy Sąd Okręgowy w P. za całkowicie nieuzasadnione uznał żądanie podwyższenia kosztów dojazdów o podatek VAT, skorygował ilość przejechanych przez obrońcę kilometrów, obniżył stawkę za udział w postępowaniu przygotowawczym i przed wojskowym sądem okręgowym oraz nie uwzględnił żądania przyznania należności za obronę przed Sądem Najwyższym.

Na to postanowienie obrońca ppłk. A. W. złożył zażalenie, w którym wniósł o przyznanie oskarżonemu żądanych należności, bądź uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu zażalenia jego autor powołuje się na złożoną do akt sprawy fakturę. Zwraca też uwagę na długotrwałość postępowania sądowego oraz nakład pracy związany z charakterem sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest uzasadnione.

Stwierdzić też należy, że podane w środku odwoławczym argumenty za jego uwzględnieniem są bardzo ogólne, niekonsekwentne, a miejscami wręcz niezrozumiałe.

I tak, pomimo że obrońca na wstępie zażalenia wnosił o zasądzenie na rzecz oskarżonego łącznej kwoty 12 300 zł (uwzględniającej VAT), to z wyliczenia szczegółowego, zawartego w uzasadnieniu środka odwoławczego (s. 3) wynika, iż powinna to być kwota 14 384,97 zł, której składnikami mają być: należności za przejazd w wysokości 3 944,97 zł, za udział w sprawie objętej śledztwem (1 800

zł), za obronę przed wojskowym sądem okręgowym (3 600 zł) i „za udział w rozprawach” (5 040 zł) .

Wskazane kwoty odbiegają od tych, które umieszczono we wniosku o zwrot należności z tytułu udziału obrońcy w postępowaniu, a ponadto nie zostały, poza ogólnikami, uzasadnione.

Tymczasem, Wojskowy Sąd Okręgowy w P. szczegółowo i precyzyjnie owe koszty wyliczył, a swoje stanowisko wyrażone w ich obniżeniu przekonująco uzasadnił.

Nie ma potrzeby szczegółowego przytaczania (powtarzania) wskazanych przez Sąd okoliczności, należy jednak podkreślić kilka faktów, a mianowicie, że obrońca w żadnym zakresie nie brał udziału w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Najwyższym, nie składał bowiem apelacji (oskarżony został uniewinniony) i nie stawiał się na rozprawę. Niezrozumiałe jest zatem żądanie przyznania należności za czynności, w której nie brał udziału.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji ilość przejechanych kilometrów została zawyżona, czego ilustracją może być żądanie zwrotu za przejazdy do P. kwoty 4000 zł, gdy w zażaleniu mowa jest o 3 928,26 zł, za dojazdy również do O. i G.

Z zażalenia nie wynika dlaczego żąda się podanych w nim kwot za udział w rozprawach. Kwestia ta została natomiast szczegółowo wyjaśniona w zaskarżonym postanowieniu, gdzie wskazano prawną podstawę wyliczenia należności za udział w sprawie, w której rozprawa trwa dłużej niż jeden dzień. Podobnie rzecz wygląda jeżeli chodzi o udział obrońcy w postępowaniu przygotowawczym. Z zażalenia nie wiadomo zatem dlaczego obrońca wnosi o podwyższenie należnej stawki aż sześciokrotnie.

Nie ma też racji autor zażalenia wnioskując o podwyższenie należności o stawkę podatku VAT. Obowiązek naliczenia tego podatku łączy się bowiem tylko z udzieleniem nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu.

Ustalając wysokość żądanych kosztów za pomoc prawną udzieloną przez obrońcę ustanowionego przez oskarżonego sąd nie może być bezkrytyczny i

dlatego bierze pod uwagę i ocenia niezbędny nakład pracy oraz charakter sprawy. Wojskowy Sąd Okręgowy w P. dokonał takiej oceny i podwyższył stawkę minimalną. Zasadność tego rozstrzygnięcia w świetle jasnej argumentacji Sądu, należało podzielić.

Mając na uwadze powyższe okoliczności postanowiono, jak wyżej.